

## WPŁYW ZMIAN SYSTEMU REGULACJI RYNKU CUKRU W UE NA SYTUACJĘ W POLSKIM CUKROWNICTWIE

**Piotr Szajner**

Zakład Badań Rynkowych  
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej  
Państwowy Instytut Badawczy  
szajner@ierigz.waw.pl

Integracja z UE zbiegła się w czasie z reformą regulacji rynku cukru. Zmiana polityki rolnej miała decydujący wpływ na dochodowość uprawy buraków cukrowych i ekonomikę przemysłu cukrowniczego, a w konsekwencji na sytuację podaży-popytu na rynku krajowym.

W UE system regulacji rynku cukru wprowadzono w 1968 r. i jako element WPR miał na celu utrzymywanie cen buraków i cukru na poziomie gwarantującym wysoką opłacalność uprawy i przetwórstwa oraz środki finansowe na dopłaty do eksportu, który realizowano po znacznie niższych cenach rynku światowego. Do sezonu 2006/07 system regulacji funkcjonował z niewielkimi modyfikacjami i charakteryzował się dużą skutecznością. Świadczy o tym fakt, że przez cały okres praktycznie nie występowała konieczność zakupów interwencyjnego cukru. Regulacja rynku cukru była systemem samofinansującym się, tzn. środki finansowe na funkcjonowanie systemu pochodziły ze składek wnoszonych przez plantatorów i producentów cukru. Przykładem są refundacje eksportowe, które wypłacane były z tych środków, a nie jak w przypadku innych produktów rolno-spożywczych z unijnego budżetu.

System regulacji rynku był jednak krytykowany za wysokie ceny na rynku wewnętrznym i niską konkurencyjność cenową na rynku międzynarodowym. Dotowany eksport powodował, że światowe ceny cukru utrzymywały się na niskim poziomie, co negatywnie wpływało na sytuację gospodarczą krajów rozwijających się. W 2005 r. WTO zakwestionowała unijny system dotacji eksportowych w cukrownictwie.

Komisja Europejska uwzględniając konieczność poprawy konkurencyjności sektora, stanowisko WTO oraz interesy uczestników rynku żywnościowego wprowadziła reformę, która dotyczyła następujących elementów systemu regulacji rynku:

- System kwot produkcyjnych został uproszczony. Kwoty A i B zostały połączone w jedną kwotę, która w pierwszej wersji miała nie zmienić się i wynosić 17,4 mln t. Reforma przewidywała także możliwość produkcji w ramach kwoty dodatkowej 1 mln t. Prawo do produkcji tego cukru obciążone było jednorazową opłatą 730 EUR/t. W kolejnym etapie Komisja Europejska uwzględniając zapotrzebowanie rynku oraz zobowiązania wobec WTO, stwierdziła, że konieczna jest redukcja produkcji o 5-6 mln t w zamian za uzyskaną finansową pomoc restrukturyzacyjną. Celem reformy miało być także, aby buraki cukrowe były uprawiane w najkorzystniejszych warunkach agroklimatycznych. W konsekwencji unijna kwota produkcyjna została zmniejszona do **13,3 mln t**, tj. o 24%. Wynegocjowana przez Polskę kwota produkcji cukru **1672 tys. t** (A:1580 tys. t i B:91,9 tys. t) oraz dokupiona kwota dodatkowa (100,6 tys. t) zostały zmniejszone w sezonie 2008/09 do **1405 tys. t**.
- Minimalna cena buraków cukrowych została obniżona o 40% do **26,29 EUR/t**. Cena interwencyjna cukru została zastąpiona ceną referencyjną, którą zostanie obniżona o 36% do **404,4 EUR/t**. Obniżenie cen skupu buraków spowodowały spadek dochodów plantatorów, które są rekompensowane w ok. **60%** z dopłat bezpośrednich (dopłaty cukrowe). UE na ten cel przyznała Polsce środki finansowe, które od 2009 r. wynoszą **154 mln EUR rocznie**.

- Redukcja cen cukru wymusiła na przemyśle procesy restrukturyzacji i wiele zakładów zrezygnowało z produkcji. W celu przyspieszenia tych procesów oraz złagodzenia społecznych i środowiskowych skutków zamykania cukrowni został utworzony funduszu restrukturyzacji. Środki finansowe pochodziły z opłat naliczanych od tony cukru i były pobierane od producentów. Pomoc dla zakładów objętych programem restrukturyzacji w pierwszych dwóch latach reformy wynosiła 730 EUR/t kwoty produkcyjnej, a w kolejnych dwóch zmniejszyła się do 625 EUR/t i 520 EUR/t. W ramach pomocy restrukturyzacyjnej ok. 10% środków finansowych rezerwuje się dla plantatorów oraz podmiotów świadczących usługi dla plantatorów. W regionach szczególnie dotkniętych restrukturyzacją część środków finansowych może być przeznaczona na złagodzenie skutków społecznych i środowiskowych, tj. tzw. pomoc na rzecz dywersyfikacji.
- Reforma wprowadza zmiany w zakresie handlu zagranicznego. Za najważniejsze należy uznać zmniejszenie eksportu cukru pozakwotowego i refundacji wywozowych, ze względu na mniejszą różnicę między cenami na rynku UE i ceną światową.
- Reforma wprowadza niewielkie zmiany mechanizmów wspomagających utrzymanie równowagi rynkowej. Skup interwencyjny cukru dotyczy maksymalnie 600 tys. t. Cena zakupu (interwencyjna) stanowi 80% ceny referencyjnej. Ponadto utrzymane zostały takie mechanizmy jak: przenoszenie wyprodukowanych nadwyżek na sezon następny, wsparcie prywatnego magazynowania. Cukier pozakwotowy będzie mógł być zużywany na cele niespożywcze np. w przemyśle chemicznym i farmaceutycznym oraz w produkcji alkoholu.

W Polsce głównym rezultatem redukcji kwoty produkcyjnej jest zmniejszenie powierzchni uprawy buraków cukrowych do ok. 190 tys. ha. Spadkowi powierzchni uprawy towarzyszy proces koncentracji skali produkcji w dużych gospodarstwach. Liczba krajowych plantatorów w okresie reformy zmniejszyła się o 47% do ok. 38 tys. Powierzchnia średniej plantacji w tym czasie zwiększyła się o 23% do 5,0 ha. Głównym czynnikiem decydującym o rezygnacji rolników z uprawy była przede wszystkim reforma regulacji rynku. Restrukturyzacja przemysłu cukrowniczego przyczyniła się do likwidacji wielu obszarów plantacyjnych.

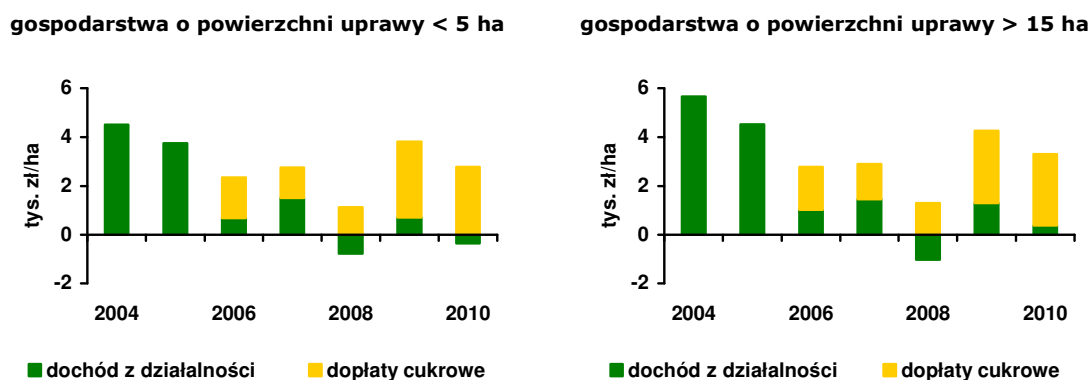
Istotne znaczenie miała także malejąca dochodowość uprawy. W 2010 r. średnia cena skupu buraków cukrowych wyniosła 113,8 zł/t, wobec 175-187 zł/t w latach 2004-05. Nastąpiło pogorszenie opłacalności uprawy w porównaniu z podstawowymi produktami rolnymi, których ceny skupu wzrosły. Powodem spadku cen była także aprecjacja złotego wobec euro. Na przykład w 2010 r. minimalna cena skupu była przeliczana na walutę krajową według kursu euro ustalonego przez EBC 3,95 zł, wobec 4,15 zł w 2009 r. Znacząco wzrósł natomiast wpływ płatności cukrowych na dochodowość uprawy.

Koncentracja uprawy w dużych gospodarstwach i w regionach kraju przyczyniła się do wzrostu plonów i ich jakości technologicznej. W latach 2005-2009 średnie polny korzeni wzrosły o ok. 30% 540 dt/ha, a w 2010 r. w trudnych warunkach pogodowych w okresie kampanii wyniosły ok. 500 dt/ha.

W przemyśle cukrowniczym kontynuowany jest proces restrukturyzacji. Liczba cukrowni czynnych w sezonie 2010/2011 wynosiła 18, które funkcjonowały w strukturach czterech koncernów cukrowniczych. Przemysł cukrowniczy w latach 2009-2010 osiągnął bardzo dobre wyniki ekonomiczno-finansowe. Zdecydowała o tym wypłata unijnej pomocy restrukturyzacyjnej oraz pozytywne efekty restrukturyzacji w zakresie poprawy efektywności i kosztów przetwórstwa. Duże znaczenie miały także rekordowo wysokie ceny na rynku światowym. Ceny zbytu cukru w pierwszej połowie 2010 r. były niskie 2,10-2,20 zł/kg. W drugim półroczu 2010 r. w wyniku zapowiedzi małej produkcji w kampanii 2010/2011 ceny systematycznie rosły do 2,45 zł/kg. Gwałtowny wzrost cen detalicznych do 5 zł/kg wystąpił w

pierwszym kwartale 2011 r., jako wynik małej podaży, wysokich cen na świecie oraz działań spekulacyjnych.

Rysunek 1. Dochodowość uprawy buraków cukrowych



*Uwaga W latach 2004-2005 dochód rolniczy netto.*

*Źródło: Opracowanie własne na podstawie „Produkcja, koszty i dochody z wybranych produktów rolniczych”, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2004-2010.*

Popyt na cukier w Polsce utrzymuje się na stabilnym poziomie ok. 1600 tys. t. Spożycie w gospodarstwach domowych od kilku lat wykazuje tendencję spadkową (ok. 700 tys. t). W 2010 r. przeciętna konsumpcja na mieszkańca wyniosła 15 kg (bez cukru zawartego w przetworach spożywczych) i była o kilogram mniejsza niż przed rokiem. W 2010 r. prawdopodobnie utrwalił się spadkowy trend w spożyciu. Spadek popytu ze strony gospodarstw domowych był rekompensowany wzrostem zużycia w przemyśle spożywczym, które jest szacowane na ok. 870 tys. t. W konsekwencji rośnie także popyt na artykuły spożywcze zawierające cukier, np. wyroby cukiernicze. Zużycie w pozostałych działach gospodarki wynosi ok. 60 tys. t.

Kwota produkcji cukru w Polsce jest mniejsza niż popyt, co w konsekwencji powoduje, że branża stała się importerem netto. Nadwyżki produkcyjne ponad ustalony limit zgodnie z przepisami WPR muszą być sprzedane poza obszar UE. Niedobory rynkowe ok. 200 tys. t uzupełniane są z importu. W 2010 r. Polska eksportowała ok. 362 tys. t cukru, a dodatkowo saldo wymiany handlowej osiągnęło poziom 161 tys. t. Powodem tego była jednak duża produkcja (1646 tys. t) w kampanii 2009/10. W sezonach 2008/09 i 2010/11 Polska była i jest importerem netto cukru. W 2010 r. nowe kraje UE po raz pierwszy mogły importować na warunkach bezcłowych surowy cukier trzcinowy do rafinacji. Polska importowała ok. 60 tys. t tego cukru. Średnia cena w tym imporcie wyniosła 350 EUR/t.

Skutki reformy regulacji rynku cukru w UE są negatywnie oceniane przez krajową administrację, rolników i przemysł cukrowniczy. Wyrazem tego jest przede wszystkim ujemny bilans finansowy restrukturyzacji, malejąca dochodowość uprawy, sytuacja podażyowo popytowa (spadek samowystarczalności do 85-90%) i duży import, a także malejące znacznie buraków cukrowych w płodozmianie. Pozytywnym efektem są jednak poprawa efektywności produkcji i uprawy buraków cukrowych na poziomie rolnictwa i przetwórstwa. Nastąpił ogromny postęp modernizacyjny sektora, ale nie wykorzystuje on w pełni swojego potencjału, szacowanego na 1800 tys. t cukru.

## **RYNEK SKROBI ZIEMNIACZANEJ**

**Wiesław Dzwonkowski**  
Zakład Badań Rynkowych  
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej  
Państwowy Instytut Badawczy  
dzwonkowski@ierigz.waw.pl

Rynek skrobi ziemniaczanej w Unii Europejskiej jest ściśle regulowany w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. Obowiązują kwoty produkcyjne, ceny minimalne na ziemniaki skrobiowe, a produkcja surowca i jego przetwórstwo jest wspierane w formie płatności uzupełniających i premii produkcyjnych. Do niedawna stosowane były również refundacje eksportowe oraz dopłaty do przetwórstwa skrobi na cele niespożywcze.

Produkcja skrobi ziemniaczanej w UE-27 w ostatnich latach wynosiła ok. 1,85 mln ton rocznie, z tego 92% przypada na UE-15, a niespełna 8% na nowe kraje członkowskie. Kwota produkcyjna na skrobię ziemniaczaną, która dla całej UE-27 wynosi niespełna 1,95 mln ton, jest wykorzystywana średnio w ok. 94%, w tym w ponad 96% w UE-15 i w niespełna 75% w UE-12. Produkcja skrobi w Polsce, wynosząca w ostatnich latach ok. 115 tys. ton, stanowi ok. 6% jej produkcji ogółem w UE. Obowiązujący system regulacji rynku skrobi ziemniaczanej spowodował ustabilizowanie jej produkcji w Polsce na poziomie o 40% niższym niż przed akcesją oraz o 20-25% poniżej kwoty produkcyjnej, gdyż zakładom przetwórczym nie udaje się pozyskać wystarczającej ilości surowca do przerobu.

Produkty skrobiowe wytwarzane ze zbóż są w zasadzie w pełni substytucyjne z pozyskiwanymi z ziemniaków, a koszty ich produkcji są niższe. Przy systematycznym wzroście produkcji skrobi i syropów skrobiowych z pszenicy, rosnącym imporcie i ograniczeniu kwotowym produkcji skrobi z ziemniaków, coraz mniejsze znaczenie w zaspokajaniu popytu krajowego na produkty skrobiowe ma skrobia ziemniaczana. Jej udział w produkcji wyrobów skrobiowych ogółem zmalał do ok. 20%, a w zużyciu spadł poniżej 10%.

Nowe uwarunkowania tylko w pierwszym roku po akcesji wpłynęły na znaczący wzrost dochodów plantatorów ziemniaków skrobiowych, dzięki wyższym cenom skupu cen płaconym za ziemniaki skrobiowe oraz blisko 2,5-krotnie wyższym niż przed akcesją płatnościom uzupełniającym. W następnych latach, z powodu aprecjacji złotego i wahań plonów ziemniaków, dochody rolników zmalały, a opłacalność uprawy ziemniaków skrobiowych znacząco się obniżyła i rolnicy rezygnują z uprawy ziemniaków skrobiowych na rzecz innych roślin.

Objęcie po akcesji rynku skrobi ziemniaczanej Wspólną Polityką Rolną wpłynęło na poprawę sytuacji ekonomiczno-finansowej firm zajmujących się przetwórstwem ziemniaków na skrobię. Poprawa ta miała miejsce zwłaszcza w pierwszym roku po akcesji oraz w latach: 2007 i 2010, gdy powodu rekordowych cen skrobi ziemniaczanej i praktycznie niezmiennych cenach surowca, znacząco zwiększyły się zyski i poprawiła rentowność. Natomiast również z powodów koniunkturalnych (głęboki spadek cen zbytu) w dramatycznej sytuacji znalazł się sektor skrobiowy w 2009 r., gdy przychody tylko w ok. 90% pozwoliły pokryć koszty produkcji, a sektor zanotował znaczące straty. Produkcja skrobi ziemniaczanej charakteryzuje się niską koncentracją, zakłady nie tylko nie wykorzystują swoich potencjalnych zdolności produkcyjnych, ale z wielu względów nie są w stanie zagospodarować przyznanym im kwot produkcyjnych. W związku z tym ponoszą wysokie koszty stałe, związane z funkcjonowaniem zakładów, tym bardziej, że kampania przerobu ziemniaków na skrobię trwa najwyżej 100 dni. Dla większości zakładów jest to dominująca,

jeśli nie jedyna działalność. W związku z tym zaburzenia koniunkturalne na rynku skrobi ziemniaczanej prowadzą do dużych kłopotów finansowo-ekonomicznych zakładów.

Ocena dotychczasowego systemu funkcjonowania i regulacji rynku skrobi ziemniaczanej w ramach przeprowadzonej analizy całego WPR (tzw. Health Check) skłoniła Komisję Europejską do daleko idących propozycji zmian w tym sektorze. Otóż od sezonu 2012/13 przestałyby obowiązywać kwoty produkcyjne na skrobię ziemniaczaną i cena minimalna na ziemniaki skrobiowe. Ma zostać wprowadzony pełny decoupling odnośnie dopłat uzupełniający dla plantatorów ziemniaków skrobiowych oraz zostałyby zlikwidowane dopłaty produkcyjne dla producentów skrobi. Refundacje eksportowe i subwencje do skrobi zużywanej do dalszego przerobu na cel niespożywcze przestały obowiązywać już 2007 r. obszarze UE. **Wprowadzenie proponowanych przez Komisję Europejską zmian w funkcjonowaniu rynku skrobi ziemniaczanej, de facto oznacza jego pełne urynковienie.**

Obecnie funkcjonujący system z jednej strony utrzymuje minimalną opłacalność uprawy ziemniaków skrobiowych, z drugiej zaś zapewnia relatywnie tani surowiec do przetwórstwa krochmalniom. Proponowane zmiany burzą ten układ. Obecnie rolnicy otrzymują średnio 150-160 zł/tonę ziemniaków skrobiowych dostarczonych do krochmalni oraz 50-70 zł/tonę w formie dopłaty związanej z produkcją. Jak wynika z kalkulacji kosztów produkcji oraz rozmów i wywiadów przeprowadzonych z plantatorami ziemniaków skrobiowych poziom 200-220 zł/tonę jest w obecnych warunkach określany jako minimalny, by produkcja ziemniaków skrobiowych była opłacalna. Zatem krochmalnie, aby pozyskać surowiec do przerobu będą musiały oferować cenę, co najmniej o 25-30% wyższą od obecnie płaconej

Proponowane rozwiązania spotykają się z krytyką zarówno środowisk rolniczych, jak i przemysłu skrobiowego, negatywne opinie wyrażają również eksperci zajmujący się tą problematyką. Mogą one doprowadzić do dalszego marginalizowania produkcji skrobi ziemniaczanej, a przez to i ziemniaków skrobiowych, tak istotnych w płodozmianie między innymi ze względu na malejący udział okopowych w strukturze upraw.

## **RYNEK PASZ**

**Wiesław Dzwonkowski**

Zakład Badań Rynkowych

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej

Państwowy Instytut Badawczy

dzwonkowski@ierigz.waw.pl

Zapotrzebowanie na pasze przemysłowe wzrasta wraz z unowocześnianiem technologii produkcji zwierzęcej. Dotyczy to w szczególności zwierząt monogastrycznych, jak trzoda i drób. Również potrzeb paszowych wysokomlecznych krów i opasów nie można w pełni zaspokoić jedynie paszami gospodarskimi. W miarę zwiększania mleczności krów oraz przyrostów masy ciał opasów wzrasta zapotrzebowanie na pasze przemysłowe. Produkcja w Polsce jest wciąż stosunkowo niska, a rynek słabo rozwinięty w stosunku do potencjalnego popytu na pasze.

Tymczasem wciąż u Polsce około 12-13 mln ton zbóż jest skarmianych w formie nieprzetworzonej, choć taki system żywienia jest znacznie mniej efektywny niż przy karmieniu inwentarza paszą zbilansowaną pod względem składników pokarmowych. Taki stan wynika w dużym stopniu z faktu, że produkcja, zwłaszcza trzody chlewnej, mimo postępujących procesów koncentracji – wciąż jest rozdrobniona. W przypadku utrzymywania kilku sztuk trzody chlewnej, najczęściej na własne potrzeby, karmienie ich własnymi paszami, choćby gorszymi pod względem efektywności tuczu, jest prostsze i często nawet tańsze.

Polska posiada duże zasoby pasz objętościowych i jak dotychczas niewielkie było zainteresowanie producentów mleka i żywca wołowego stosowaniem pasz przemysłowych dla tych kierunków użytkowania. Jednakże postępujące procesy koncentracji produkcji, zwłaszcza w przypadku mleka, oraz konieczność poprawy jego jakości, spowodowało, że od kilku lat obserwuje się wzrost produkcji pasz przemysłowych, ale jej wolumen jest nadal niski. Jedynie produkcja towarowa drobiu i jaj z reguły opiera się na paszach przemysłowych pochodzących z zakupu.

Udział produkcji pasz dla drobiu w produkcji pasz przemysłowych ogółem w Polsce systematycznie rośnie i obecnie przekracza 65%. Pasze dla trzody stanowią 20-25%, pasze dla bydła nieco ponad 10% oraz ok. 5% pasze pozostałe.

**Tabela 1. Produkcja pasz przemysłowych (w tys. ton)**

Produkt	2000	2006	2007	2008	2009	2010
Ogółem produkcja pasz przemysłowych	4453	6341	6993	7129	7255	7906
dla drobiu	2232	3815	4064	4262	4807	5250
dla trzody	1506	1653	1874	1700	1477	1636
dla bydła	306	551	678	756	652	700
pasze pozostałe	409	322	377	411	319	320

Zródło: GUS

Mimo, że produkcja żywca wieprzowego ma nadal dominujący udział w produkcji zwierzęcej, to popyt na pasze przemysłowe dla tego gatunku zwierząt wciąż utrzymuje się na relatywnie niskim poziomie. W Polsce wskaźnik „uprzemysłowienia” chowu trzody chlewnej, mierzony relacją wielkości produkcji pasz przemysłowych dla świń do produkcji żywca wieprzowego wciąż jest bardzo niski i wynosi obecnie ok. 0,7, co oznacza, że statystycznie na wyprodukowanie 1 kg żywca wieprzowego wykorzystuje się zaledwie 0,7 kg pasz przemysłowych. W takich krajach jak Hiszpania, Francja i Holandia relacje te wynoszą powyżej 2,0, w Wlk. Brytanii – 1,5, a w Niemczech - 1,3. Wskazuje to na znaczne potencjalne możliwości wzrostu produkcji pasz przemysłowych dla trzody w Polsce.

W Polsce produkowany jest ograniczony asortyment pasz treściwych, mogących stanowić komponenty do produkcji pasz przemysłowych. Stosunkowo niskie są zbiory kukurydzy, a w ogóle, ze względów klimatycznych, nie produkuje się soi czy innych nasion oleistych, z których uzyskuje się bardziej wartościowe, niż śruta rzepakowa, wysokobiałkowe surowce paszowe. W tej sytuacji podaż z produkcji krajowej w Polsce od lat nie pokrywa krajowego zapotrzebowania na białko paszowe.

**Tabela 2. Zużycie wysokobiałkowych surowców paszowych (w tys. ton)**

Wyszczególnienie	2000/01	2006/07	2007/08	2008/09	2009/10	2010/11 szacunek
Śruty nasion oleistych	1487	2612	2632	2618	3265	3232
- sojowa	1084	1852	1969	1680	1811	1906
- rzepakowa	304	540	512	623	866	687
- słonecznikowa	90	207	140	310	509	560
- pozostałe	9	14	11	5	79	79
Mączki zwierzęce	296	23	26	29	28	28
Nasiona strączkowe	171	168	224	195	229	235
Razem zużycie	1954	2803	2882	2842	3522	3495

Zródło: Obliczono na podstawie danych GUS i szacunków własnych

Wraz ze wzrostem produkcji pasz przemysłowych zwiększają się dostawy surowców białkowych z zagranicy, a tylko w niewielkim stopniu następuje wzrost zużycia tych komponentów produkowanych w kraju (śruta rzepakowa). Zapotrzebowanie na wysokobiałkowe surowce paszowe, które w ostatnich dziesięciu latach zwiększyło się o ok. 80%, a w odniesieniu do połowy lat 90. wzrost był ponad dwukrotny. Wzrost ten związany jest przede wszystkim z dynamicznym rozwojem produkcji drobiarskiej i pasz przemysłowych dla drobiu, a w mniejszym stopniu wynika ze wzrostu popytu ze strony producentów trzody i bydła (głównie mlecznego).

W ostatnich latach w strukturze zużycia surowców pasz wysokobiałkowych ok. 92% stanowią śruty oleiste, 7% nasiona strączkowe pastewne i niespełna 1% mączki rybne. W bilansie białkowym ponad 70% stanowią surowce importowane, a w przeliczeniu na zawartość białka udział ten wzrasta do blisko 80%. Tak wysoki udział surowców importowanych, w tym zwłaszcza śruty sojowej pozyskiwanej z nasion GMO, rodzi szereg pytań o możliwości zwiększenia krajowej produkcji pasz białkowych oraz możliwości ewentualnego zastąpienia innymi komponentami wysokobiałkowymi non-GMO. Wydaje się, że zarówno obecnie, jak i w najbliższych latach nie ma realnej alternatywy dla surowców GMO. Śruta sojowa wykorzystywana w Polsce, zarówno przez przemysł paszowy, jak też bezpośrednio przez dużych hodowców jest w zdecydowanej większości śrutą GMO (śruta non-GMO prawdopodobnie stanowi najwyżej kilka procent jej ogólnego wykorzystania). Ewentualny zakaz stosowania surowców GMO w żywieniu zwierząt mógłby doprowadzić do destabilizacji na rynku pasz przemysłowych, a w rezultacie do spadku efektywności i konkurencyjności produkcji zwierzęcej. Dotyczy to zwłaszcza produkcji drobiu i jaj i spadku ich eksportu.

Mimo że w strukturze zużywanych w żywieniu pasz treściwych systematycznie rośnie udział pasz wysokobiałkowych, to jednak wciąż kształtuje się na niskim poziomie i wynosi ok. 15%, a 85% zbożowe surowce paszowe (zboża paszowe i otręby). Jest to zdecydowanie mniej niż w krajach UE-15, gdzie udział wysokobiałkowych stanowi ok. 25%. Jest to jedna z głównych przyczyn nadal, z wyjątkiem drobiu, niskiej efektywności produkcji zwierzęcej.

## **PRODUKCJA INTEGROWANA ROŚLIN ROLNICZYCH**

**Grzegorz Gorzala**

Główny Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa  
g.gorzala@piorin.gov.pl

Integrowana produkcja (IP) to nowoczesny system uprawy, który uwzględnia oczekiwania odbiorców w stosunku nie tylko do atrakcyjnie wyglądających owoców, warzyw i innych płodów rolnych, ale również produktów smacznych i zdrowych. System integrowanej produkcji umożliwia uzyskanie płodów rolnych o najwyższych wartościach biologicznych i odżywczych oraz bezpiecznych dla zdrowia ludzi.

Podobnie istotną kwestią jak bezpieczeństwo żywności jest propagowanie ochrony środowiska. Intensyfikacja produkcji rolniczej tworzy ogromne zagrożenie dla otaczającej przyrody. IP uwzględnia cele ekologiczne takie jak ochronę krajobrazu rolniczego oraz różnorodności biologicznej.



Integrowana produkcja urzędowo kontrolowana odbywa się z zachowaniem określonych wymogów obejmujących takie elementy jak: planowanie i zakładanie uprawy z uwzględnieniem doboru odmian, nawożenie z uwzględnieniem analiz gleby, stosowanie racjonalnych sposobów regulowania zachwaszczenia, pielęgnacja upraw, ochrona przed chorobami i szkodnikami z uwzględnieniem metod niechemicznych i selektywnych środków ochrony roślin. Producenci IP są objęci obowiązkowymi szkoleniami, a cały proces produkcji, aż do chwili zbiorów podlega szczegółowym kontrolom Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa (PIORiN). Wytworzone produkty sprawdzane są również pod względem występowania pozostałości środków ochrony roślin, nawozów oraz innych substancji niebezpiecznych dla zdrowia.

### **Podstawa prawna**

- USTAWA z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin (Dz. U. z 2008 r., Nr 133, poz. 849 ze zm.).
- Rozporządzenie MRIRW z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie integrowanej produkcji (Dz. U. Nr 256, poz. 1722).
- Rozporządzenie MRIRW z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie szkoleń w zakresie ochrony roślin (Dz. U. Nr 256, poz. 1721).

### **Zgłoszenie do systemu integrowanej produkcji**

Producent zainteresowany uzyskaniem urzędowego certyfikatu IP powinien zgłosić zamiar prowadzenia upraw w systemie IP do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa, co najmniej 30 dni przed założeniem uprawy lub przewidywanym terminem rozpoczęcia wegetacji roślin wieloletnich wypełniając formularz zgłoszenia. Zgłoszenia wojewódzkiemu inspektorowi można dokonać za pośrednictwem najbliższej komórki organizacyjnej Inspekcji. Wzory formularzy udostępniane są przez PIORiN.

### **Ewidencja i nadawanie numerów w systemie IP**

Jedną z podstawowych zasad w systemie integrowanej produkcji jest możliwość identyfikowania miejsca pochodzenia produktu. Cel ten osiąga się poprzez odpowiednie ewidencjonowanie producenta. Na podstawie pierwszego zgłoszenia do systemu IP nadzorowanego przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa producent zostaje wpisany do ewidencji pod niepowtarzalnym numerem. Wpis do ewidencji zostaje potwierdzony zaświadczeniem.

Nadawanie numerów ewidencyjnych odbywa się zgodnie z tzw. kodami NUTS związanymi z podziałem administracyjnym kraju, co umożliwia szybką identyfikację producenta. Zgłaszającemu się producentowi udostępniony zostaje Notatnik integrowanej produkcji wraz z instrukcją jego wypełniania oraz szczegółowe metodyki zatwierdzone przez Głównego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Ponadto pracownicy Inspekcji informują producenta o możliwości skontrolowania w jego gospodarstwie płodów rolnych na obecność pozostałości środków ochrony roślin, metali ciężkich, azotanów i innych pierwiastków oraz substancji szkodliwych.

### **Metodyki integrowanej produkcji**

Produkcja integrowana odbywa się z zachowaniem określonych wymogów obejmujących takie elementy jak: planowanie i zakładanie uprawy z uwzględnieniem doboru odmian, nawożenie z uwzględnieniem analiz gleby, stosowanie racjonalnych sposobów regulowania zachwaszczenia, pielęgnacja upraw, ochrona przed chorobami i szkodnikami z uwzględnieniem metod niechemicznych i bezpiecznych środków ochrony roślin.



Zatwierdzone Metodyki IP dostępne są na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

### **Dokumentowanie integrowanej produkcji**

Producenci ubiegający się o certyfikat IP mają obowiązek dokumentowania swojej działalności w Notatniku integrowanej produkcji. Wzór Notatnika integrowanej produkcji dla upraw rolniczych, warzywniczych i sadowniczych określony jest w rozporządzenie MRIRW z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie integrowanej produkcji (Dz. U. Nr 256, poz. 1722).

Producent zobowiązany jest do prowadzenia osobnego notatnika dla każdego gatunku rośliny W notatniku odnotowuje się podstawowe informacje na temat:

- gospodarstwa;
- posiadanego sprzętu do uprawy i ochrony roślin;
- stosowanego płodozmianu;
- wprowadzanych do uprawy odmian roślin;
- stosowanych zabiegów agrotechnicznych, nawożenia mineralnego, organicznego
- obserwacji kontrolnych zdrowotności roślin;
- przeprowadzonych zabiegów biologicznej i chemicznej ochrony roślin oraz
- zbiorów.

### **Kontrola integrowanej produkcji**

Bardzo ważnym elementem systemu IP jest jego kontrola. W ramach sprawowania nadzoru nad integrowaną produkcją PIORiN przeprowadza kontrole:

- notatnika IP;
- gospodarstwa w trakcie wegetacji roślin;
- jakości płodów rolnych;
- szkoleń.

Notatniki podlegają sprawdzeniu, u wszystkich producentów stosujących zasady integrowanej produkcji pod kątem zgodności prowadzenia uprawy ze szczegółowymi metodykami. Każdy producent, który zamierza uzyskać certyfikat integrowanej produkcji ma obowiązek dostarczyć Notatnik do Inspekcji w celu jego sprawdzenia.

Podczas kontroli w trakcie wegetacji gospodarstwo jest sprawdzone pod kątem spełnienia wymogów ustawowych. Ponadto inspektor przeprowadzający kontrolę w gospodarstwie wypełnia Listę Kontrolną IP w oparciu o wywiad i kontrolę upraw, środków ochrony roślin, sprzętu do wykonywania zabiegów ochrony roślin, pomieszczeń jak również innych obiektów.

Ponadto podczas przeprowadzania inspekcji w gospodarstwie dokonuje się analizę potrzeby przeprowadzenia kontroli jakości płodów rolnych.

Jakość płodów rolnych określa się w oparciu o wyniki badań płodów rolnych na zawartość pozostałości środków ochrony roślin i innych substancji szkodliwych, które nie mogą przekroczyć najwyższych dopuszczalnych poziomów pozostałości. Kontrole te zostaną przeprowadzone, u co najmniej 20% producentów IP.

Kontrola ta może polegać na pobraniu prób w trakcie zbiorów, po zbiorze, oraz w trakcie składowania w magazynach lub przechowalniach. Również w czasie przeprowadzania kontroli, inspektor może zobligować producenta do przedstawienia w dokładnie określonym terminie zaświadczenia o nieprzekroczeniu w roślinach lub produktach roślinnych najwyższych dopuszczalnych poziomów pozostałości. Próbkę na pozostałości mogą zostać pobrane tylko wyłącznie przez urzędowego próbobiorcę. Badania laboratoryjne przeprowadzają jednostki badawcze wyszczególnione w rozporządzeniu MRiRW w sprawie integrowanej produkcji.

## **Szkolenia w systemie IP**

Jednym z warunków wydania producentowi certyfikatu jest ukończenie przez niego szkolenia z zakresu integrowanej produkcji. Przystępujący do systemu integrowanej produkcji producent musi odbyć 16-godzinne szkolenie. Program tego szkolenia został określony w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie szkoleń w zakresie ochrony roślin (Dz. U. Nr 256, poz. 1721)..

Programy szkolenia w swoim zakresie obejmują takie zagadnienia jak: planowanie i zakładanie upraw, pielęgnacje gleby i nawożenie upraw, ochronę upraw. Warto zaznaczyć, że w programach szkolenia znajdują się zagadnienie dotyczące wpływu stosowanych środków ochrony roślin na środowisko, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz techniki wykonywania zabiegów. Szkolenie obejmują również zagadnienia dotyczące sposobu ewidencjonowania czynności przy prowadzeniu upraw zgodnie z zasadami integrowanej produkcji oraz zasad kontroli produkcji przez inspektorów PIORiN.

Producent po szkoleniu otrzymuje zaświadczenie, które zachowuje ważność przez okres 5 lat od dnia wydania.

## **Certyfikacja integrowanej produkcji**

Przed zbiorami lub w ich trakcie producent składa do komórki Inspekcji właściwej ze względu na miejsce prowadzenia upraw wniosek o wydanie certyfikatu. Producent składając ten wniosek ma obowiązek dołączyć do niego zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w zakresie integrowanej produkcji.

Certyfikat otrzymują producenci, u których przeprowadzone kontrole nie wykazały nieprawidłowości, złożyli prawidłowo wypełniony wniosek o certyfikat, posiadają ukończone szkolenie w zakresie IP, prowadzili produkcję i ochronę roślin według szczegółowych metodyk zatwierdzonych przez Głównego Inspektora oraz udokumentowali prowadzenie działań związanych z integrowaną produkcją w prawidłowo i na bieżąco wypełnianym notatniku.

Producenci, którzy uzyskają urzędową certyfikację, mają prawo do oznaczania produktów zastrzeżonym znakiem (logo) integrowanej produkcji zgodnie z regulaminem określonym w zarządzeniu Głównego Inspektora. Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa wydaje producentowi certyfikat integrowanej produkcji wraz ze wzorem znaku IP oraz z regulaminem jego stosowania.

